



Przemysł narkotyków do Niemiec – to zabawa z ogniem. Zwłaszcza narkotyków w większych ilościach (po niem. Einfuhr von Betäubungsmittel in nicht geringer Menge).

W dzisiejszym numerze przedstawiony zostanie kolejny przypadek z praktyki Kancelarii Pazur. Przypadek ten pokazuje, jak szybko można stracić „normalne życie“, gdy wpadnie się w złe towarzystwo i podejmie kilka błędnych decyzji. Pewne decyzje życiowe są nieodwracalne, i mogą przynieść zupełnie niespodziewane skutki.

1. Stan faktyczny:

Trzdziesiętkilkuletni klient, dorosły, człowiek mający rodzinę, żonę i dzieci, pochodzący z dobrej rodziny, w pewnym etapie swojego życia popełnił jeden błąd, który będzie go kosztował kilka lat w więzieniu. Pewnego razu spotkał kolegę, który zaproponował mu narkotyki, a dokładnie kokainę. Dzięki niej klient – jak potem mówił – poczuł się o wiele silniejszy i mógł o wiele więcej pracować, o wiele dłużej znosić wysiłki dnia codziennego i tym samym więcej czasu i energii poświęcać rodzinie. Pewnego razu kolega zaproponował, by to klient przywoził narkotyki z zagranicy, ponieważ wyjdzie to dla obu taniej – skoro i tak je już regularnie zażywają. I tak właśnie było, klient co miesiąc wyjeżdżał za granicę Niemiec, przywożąc od 20 do 30 gram narkotyku. Narkotyk miał być przeznaczony dla klienta i kolegi.

Wydawało by się nic złego, w końcu narkotyki zażywali oboje, nie sprzedawali i nie handlowali nimi.

2. Problemy natury karnej

Co klient przeoczył, to fakt iż wwóz narkotyków do Niemiec w większych ilościach (tak jak tutaj powyżej 10 gram) przewidziany jest wyższą karą, niż samo posiadanie czy handlowanie nimi. Zgodnie z § 30 BtmG kara wynosi od 2 do 15 lat więzienia – i to za każdy pojedynczy przypadek wwozu narkotyków. § 30 BtmG jest paragrafem bardzo surowym, ponieważ już jedna podróż generuje karę więzienia już od 2 lat. W takim wypadku nie ma nawet szans na wyrok w zawieszeniu. Klient nie czuł się przemysłnikiem, ponieważ – w jego odczuciu – nie przemycił narkoty-

ków do Niemiec. Jednak kara przewidziana w § 30 BtmG nie dotyczy przemytu samego w sobie, ale również wprowadzenie narkotyku do Niemiec (po niem. „Einfuhr“).

3. Materiał dowodowy

Gdy Kancelaria Pazur otrzymała zlecenie bronięcia klienta, materiał dowodowy był bardzo mocny. Nie tylko smsy oraz nagrane rozmowy telefoniczne, obciążały klienta, ale również zeznania kolegi, który praktycznie pogrzyżył naszego klienta. Okazało się że owy kolega nie tylko zeznał przeciwko klientowi, ale sam od siebie przedstawił wykaz SMSów z których wynikało, że tych transportów było kilkanaście. Co oznaczało że akt oskarżenia obejmował w końcu 15 przypadków wwozu narkotyków po 30 gram. Biorąc pod uwagę powyższ § 30 BtmG pozycja wyjściowa klienta była bardzo niekorzystna. Za każdą z tych podróży groziło klientowi po 2 lata więzienia. Do tego dochodził fakt, że sądem, który zajmował się tą sprawą, był sąd okręgowy (Landgericht) – a tylko ten sąd ma w swoich kompetencjach wydanie wyroku wyższego niż cztery lata. Klientowi groziła w konkretnym przypadku - za 15 przypadków wwozu narkotyku do Niemiec – realna kara między 6 a 8 lat więzienia.

4. Strategia obrony.

Strategia obrony polegała przede wszystkim na dogłębnej analizie akt i wyszukaniu błędów prokuratury, błędów w zeznaniu kolegi, jak również analiza kompletnych smsów i rozmów, które zostały nagrane przez policję i udostępnione przez kolegę. Dzięki dogłębnej analizie akt okazało się, że klient nie mógł 15 razy wwozić narkotyki, bo udało się przedstawić w sądzie kilka sytuacji, w których klient po prostu był w Monachium lub innym miejscu. Tym samym udało się wykazać niespójności w zeznaniu kolegi i zeznaniu policjantów badających sprawę. Dodatkowo, dzięki zaangażowaniu Kancelarii udało się wyszukać świadków oraz dowody, dających klientowi alibi. Mając na uwadze powyższe dowody, można było sytuację przedstawić w sądzie w zupełnie innym, korzystnym świetle.

Jako że klient był winny, a część przypadków wwozu narkotyków była udowodniona, celem obrony było obniżenie wyroku. Taki cel został również osiągnięty, ponieważ udało się zarówno z prokuratorem jak i z sędziom zawrzeć układ. Na mocy tego układu klient otrzymał karę złagodzonego wyroku 3 lat z możliwością wcześniejszego warunkowego zwolnienia z aresztu. Wynik ten był wynikiem bardzo satysfakcjonującym, ponieważ klientowi groziła kara w wysokości do 6 –8 lat bezwzględnego więzienia – gdyby akt oskarżenia się potwierdził. Dzięki staraniom Kancelarii, kooperacji klienta oraz przychylności sędziego karę udało się zmniejszyć do 3 lat. W praktyce oznaczało to dodatkowo, że klient po odbyciu 3/4 kary może starać się o

zwolnienie z aresztu. Jako że klient siedział w areszcie 11 miesięcy, do odsiadki pozostało mu jedynie jeszcze kilka miesięcy.

5. Podsumowanie

Powyższy przypadek pokazuje iż zabawy z „narkotykami ” są absolutnie ryzykowne ze względu na bardzo wysokie kary jakie przewiduje ustawa. Za wwóz narkotyków do Niemiec, grozi kara od 2 lat bezwzględnego pozbawienia wolności. Dotyczy to również przypadków, gdy narkotyki tylko tymczasowo znajdują się na terenie Niemiec – np. gdy są przewożone z Holandii do Polski, a Niemcy to tylko kraj tranzytowy. W naszym przypadku klient nie był przestępcą, nie był prawdziwym przemytnikiem, narkotyki zażywał praktycznie sam razem ze swoim kolegą. To były dodatkowo okoliczności łagodzące. Nasz klient wyciągnął dwie lekcje z tego przypadku: narkotyki niszczą życia, a kolegów trzeba dobierać starannie. Maciej Pazur LL.M. – Rechtsanwalt (polskojęzyczny adwokat w Niemczech).

Maciej Pazur LL.M. jest adwokatem w Monachium. Prowadzi porady prawne w języku polskim oraz niemieckim w takich dziedzinach jak:

prawo karne

prawo pracy

prawo najmu

prawo cywilne (odzyskiwanie należności i odszkodowania)

Kanzlei Pazur

Rechtsanwalt Maciej Pazur LL.M.

Trappentreustr. 42

80339 München

Tel. 089/ 740 53 362

Fax: 089/ 999 36 249

www.kanzlei-pazur.de

Email: info@kanzlei-pazur.de